MARIAN WESOŁY
(Poznań)

KU SEMANTYCZNEJ INTERPRETACJI KATEGORII ARYSTOTELESA

W rozprawie niniejszej przedstawimy najogólniejsze założenia Arystotelesowej nauki o kategoriach, uwzględniając zasadniczą jej treść i znaczenie metodologiczne. Koncepcję kategorii opracował Arystoteles już w początkach swej samodzielnej działalności filozoficznej, a jej zastosowanie wykazują niemal wszystkie ważne teorie tego myśliciela. Pomysł doktryny kategorialnej zrodził się prawdopodobnie jeszcze za czasów pobytu Stagiryty w Akademii (być może między 360 a 347 rokiem p.n.e.). Było to chyba wynikiem twórczych przemyśleń nad platońską dialektyką przedstawioną w *Sofiście*, gdzie chodziło o rozstrzygnięcie eleackiej aporii bytu i niebytu oraz o wykazanie możliwości orzekania prawdy i fałszu[1]. Twórcze podejście Arystotelesa polegało tu na przyjęciu wieloznaczności pojęciowej i na próbie wyszczególnienia oddzielnych znaczeń pojęć bytu i niebytu, w których mieszczą się właśnie kategorie, czyli modele predykacji. Również przyjęty przez Arystotelesa zestaw kategorialny zdaje się być wyrazem krytycznego i twórczego rozwinięcia platońskich typów ontologicznych proponowanych w *Sofiście* (251 - 254), a przedstawionych jeszcze inaczej w ustnym wykładzie Platona *O dobru*[2].

---

[1] Semantyczną interpretację Platońskiego „niebytu — fałszu" przedstawił w nowoczesny sposób M. Przełęcki, *O tym czego nie ma* (*na marginesie „Sofisty" Platona*), „Studia Filozoficzne", 1979/10. Wydaje się, że jeszcze bardziej od Platona Arystoteles ze swoją nauką o kategoriach zasługuje na podobne ujęcie. W rozprawce niniejszej wskażemy jedynie na historyczno-filozoficzną zasadność semantycznej interpretacji kategorii.

[2] Kwestię rodowodu kategorii Arystotelesa przedstawiam w znacznie rozszerzonej włoskiej wersji tego artykułu: *Verso un'interpretazione semantica delle categorie di Aristotele* (maszynopis).

Na powstanie doktryny kategorialnej Arystotelesa mogły się złożyć jeszcze inne okoliczności, sugerowane przez badaczy greckiego filozofa, których omawianie tu jednak pomijamy[3]. Tak czy inaczej nauka o kategoriach należy do teorii najwcześniejszych i niezmiernie doniosłych w kształtowaniu się filozofii Arystotelesa.

Obok programowego traktatu *Kategorie*, którego autentyczności nie ma powodów kwestionować, wiele terminologicznych uściśleń w zakresie kategorii wnosi również wczesna księga Arystotelesa zatytułowana pierwotnie *O wyrażeniach wieloznacznych, czyli według przydawki*, która następnie włączona została do zbioru pism *Metafizyki* jako księga Delta (V)[4]. Następnie w dziełach logicznych Arystotelesa odnajdujemy już odpowiednie logiczno-semantyczne zastosowanie kategorii[5]. Pojawiają się one również w związku z rozmaitymi zagadnieniami na wielu stronach pism fizycznych, etycznych, a w szczególności w księgach *Metafizyki*[6]. Świadczy to niewątpliwie o fundamentalnej roli nauki o kategoriach, której właściwe rozpoznanie przyczynić się może do wiernego uchwycenia systemowych podstaw filozofii Arystotelesa. Problematyka ta warta jest ponownego opracowania chociażby z tego względu, że w literaturze przedmiotu spotykamy się z dość rozbieżnymi na ten temat opiniami, które niekiedy wypaczają bądź nie rozpoznają istotnego znaczenia nauki o kategoriach.

Już u starożytnych komentatorów Arystotelesa powstał nierozstrzygnięty spór, czy przedmiotem kategorii są słowa (φωναί), czy po-

---

[3] W tym względzie podzielamy zwłaszcza wywody O. Apelta, *Die Kategorienlehre des Aristoteles*, w: Beiträge zur Geschichte der Griechischen Philosophie, Leipzig 1891, s. 101 - 216.

[4] Zob. R. Porawski, M. Wesoły, *Z Arystotelesowego słownika filozofii, II (Pojęcia kategorialne w Met. V)*, „Meander", 1979/4, s. 199 - 217.

[5] An. Pr. A 27 i B 37; An. Post. A 22; Top. A 9; Soph. El. 22.

[6] O. Apelt zestawił 64 miejsca w pismach Arystotelesa, gdzie kategorie wzmiankowane są bezpośrednio. Teoria kategorii swymi merytorycznymi implikacjami zdaje się jednak sięgać znacznie głębiej niż da się ją *prima facie* zauważyć. Zgodnie z przedstawianą tu interpretacją sądzimy, że znaczenie i zastosowanie modeli kategorialnych należałoby rozpoznawać również tam, gdzie chodzi o swoisty sposób użycia kopuli „przysługiwać".

jęcia (νοήματα), czy raczej rzeczy (πράγματα)[7]. W nauce nowożytnej i współczesnej odnajdujemy trzy podobne stanowiska interpretacyjne. Według interpretacji lingwistycznej kategorie Arystotelesa to przede wszystkim pewne osobliwości gramatyczne języka greckiego[8]. Zwolennicy najbardziej rozpowszechnionej interpretacji ontologicznej utrzymują natomiast, że kategorie te wyrażają klasyfikację czy strukturalizację świata rzeczywistego[9]. Wydaje się jednak, że powyższe dwa stanowiska niezbyt wiernie oddają istotny sens koncepcji Arystotelesa, gdyż można wykazać, że zarówno jedno jak i drugie ujęcie kategorii występuje w tekstach Stagiryty[10]. Precyzując w pewnym sensie ten ostatni pogląd zmierzamy tutaj do wykazania, że kategorie Arystotelesa to przede wszystkim teoria orzekania, zgodnie z którą tworzy się nazwy-predykaty wchodzące w skład zdań kategorycznych (podmiotowo-orzecznikowych), które denotują strukturę substancjalno-przypadłościową. W systemie Arystotelesa nauka o kategoriach w swym zasadniczym zakresie przynależy do logiki pojmowanej z czasem jako „narzędzie" do uprawiania nauk. Teoria kategorii wiąże się zasadniczo z semantyczno-syntaktycznymi wzorcami dotyczącymi struktury i zasad tworzenia zdań kategorycznych; z tej też racji stanowi właściwą podstawę dla formułowania przesłanek dowodzenia i wyjaśniania naukowego według założeń sylogizmu epistemicznego.

Aby najogólniej uchwycić kontekst problemowy teorii kategorii należy wyjść od rozróżnień Arystotelesa w zakresie pojęcia „bytu"

---

[7] Ze wspomnianych pierwsze ujęcie kategorii przyjmował Aleksander z Afrodyzjas, drugie Porfiriusz, a trzecie Herminos. *Cf. Scholia in Aristotelem*, collegit Ch. A. Brandis, Berolini 1836, 28b11.

[8] Tę powszechnie kwestionowaną hipotezę Trendelenburga (*Geschichte der Kategorienlehre*, Hildesheim 1846) podniósł ponownie E. Benveniste, *Catégories de penseé catégories de langue*, „Les Etudes Philosophiques", 1958/4.

[9] Prawdopodobnie do Plotyna (Enn. VI 1) sięga tradycja ontologicznego traktowania kategorii Arystotelesa, przejęta później przez scholastykę, a kontynuowana przez H. Bonitza, F. Brentano, F. Gabryla i wielu innych arystotelików. Tak też: W. Leszl, *Aristotle's Conception of Ontology*, Padova 1975, s. 365 - 375, 553 - 556.

[10] Zob. L. M. De Rijk, *The Place of the Categories of Being in Aristotle's Philosophy*, Assen 1952.

czy też „bycia" (τὸ ὅτ, τὸ εἶναι). Ten trudny do oddania w języku współczesnym termin filozoficzny posiadał według Stagiryty cztery odpowiednie znaczenia (cf. Metaph. *Δ* 7):

1) byt w sensie przypadłościowym (tamże, E 2 - 3);
2) byt *-per se-* czyli według modeli predykacji;
3) byt jako prawda lub fałsz (tamże, E 4; *θ* 10);
4) byt jako możność lub zaktualizowanie (tamże, *θ* 1 - 9).

Interesuje nas tu wyłącznie owo znaczenie „bytu *per se*" (καθ' αὑτό), które określone zostało według „modeli predykacji" (τὰ σχήματα τῶν κατηγοριῶν). Chodzi tu — jak zobaczymy — o takie pojęcie „bytu", a właściwie kopuli „być", które dotyczy orzekania według pewnych modeli semantycznych zgodnych z wyróżnionymi przez Arystotelesa kategoriami, i które ma postać zdaniową (*esse categoriale* = *esse propositionale*).

Zasadniczym — jak się zdaje — punktem wyjścia teorii kategorii było wyprowadzenie czterech typów ontologicznych (τὰ ὄντα) na drodze kombinacyjnego zestawienia dwóch wyrażeń scharakteryzowanych — jako pierwotne — aksjomatycznie: tymi wyrażeniami są: (1) „być o podmiocie orzekanym" (καθ'ὑποκειμένου λέγεσθαι) i (2) „być w podmiocie" (ἐν ὑποκειμένῳ εἶναι) [11]. Przy kombinacyjnym zestawieniu tych wyrażeń (stosując negację i koniunkcję) otrzymujemy w myśl wywodów Arystotelesa następujące odmiany bytów:

I. Substancje wtóre: orzekane są o jakimś podmiocie i nie są w żadnym podmiocie (np. „człowiek", „koń" itp., czyli powszechniki substancjalne).

II. Przypadłości jednostkowe: nie są orzekane o żadnym podmiocie i nie są w żadnym podmiocie (np. „dana biel", czyli własności bądź cechy indywidualne).

III. Przypadłości ogólne: orzekane są o podmiocie i są w podmiocie (np. „biel" — jako cecha ogólna, czyli powszechniki przypadłościowe, akcydentalne).

IV. Substancje pierwsze: nie orzekają o podmiocie i nie są w podmiocie (np. „ten oto człowiek", czyli rzeczy lub ciała indywidualne).

Jakkolwiek mowa tu o kombinacji między pewnymi wyrażeniami

[11] Cat. 1a20 - 1b6.

języka, które posiadają swoistą charakterystykę syntaktyczną, to jednak otrzymane na tej drodze typy bytów wskazują już wyraźnie na pewien aspekt ontologiczny nauki Arystotelesa o kategoriach. Występuje tu zatem systematyczna dwuznaczność zarówno co do powyższych wyrażeń, jak i otrzymanych na ich podstawie typów ontologicznych. Wskazuje na to również samo pojęcie „podmiotu" (ὑποκείμενον), które sprowadza się do trzech komplementarnych znaczeń, a mianowicie do: (1) materialnego podłoża (ὕλη) określonego przez daną formę (εἶδος); (2) do substancji (οὐσία), w której tkwią przypadłości (συμβεβηκότα); oraz do (3) logicznego podmiotu, któremu przysługują predykaty (κατηγορούμενα) [12]. Ponieważ znaczenia (1) i (2) się uzupełniają, można stwierdzić, że określenie „podmiotu" dotyczy z jednej strony rzeczy i ciał materialnych, a z drugiej – syntaktycznych typów pojęć. Analogicznie wygląda u Arystotelesa określenie „predykatu", a zatem chodzi tu zarówno o cechy, własności, czy stany rzeczy, jak i o odpowiednie typy pojęć. Jest to szczególnie istotne dla zrozumienia semantycznej koncepcji, jaką odnajdujemy u Arystotelesa w jego nauce o kategoriach. Takie ujęcie opiera się na ontyczno-pojęciowym paralelizmie tak znamiennym dla filozofii Arystotelesa. Nieuwzględnienie tego paralelizmu prowadziło niektórych badaczy do pewnych zniekształceń myśli Arystotelesowej, podkreślających na przykład brak spójności a nawet przepaść między logiką a metafizyką Stagiryty. Dotyczy to zarówno prób autonomicznego traktowania sylogistyki (Łukasiewicz, Patzig, Barnes), jak i wyłącznie ontologicznego rozumienia nauki o kategoriach. Przedstawiciele nowoczesnej interpretacji logiki Arystotelesa nie przyznają większego znaczenia teorii kategorialnej zaliczając ją do ontologii, zaś – z drugiej strony – tradycyjne ontologiczne ujmowanie kategorii nie uwzględnia wielu aspektów logiki i metodologii Stagiryty.

Wyszczególnione syntaktycznie „typy bytów" – jako substancje i przypadłości – mieszczą się więc zarówno w charakterystyce ontologicznej, jak i predykatywnej. Wywodzące się z nich kategorie, czyli rodzaje predykatów (τὰ γένη τῶν κατηγοριῶν), wskazują jednak wyraźniej na stronę logiczną nauki o kategoriach, toteż stosowane przez

[12] Zob. H. Bonitz, *Index Aristotelicus*, p. 798a24.

Arystotelesa określenie „bytu (bycia) *per se*" nie posiada właściwie sensu egzystencjalnego, lecz tylko predykatywny. Przypuszczalnie z tej racji Arystoteles wyraźnie podkreślał, że samo słowo „byt" (resp. „bycie") nie posiada w ogóle żadnego realnego odpowiednika, gdyż wyraża jedynie syntaktyczną funkcję kopuli. „Same słowa orzekane przez się są nazwami i coś denotują (...), ale nie oznaczają jeszcze, że coś istnieje czy nie istnieje; nie jest przecież byt czy nie-byt znakiem jakiegoś przedmiotu, ani nawet, jeśli wypowiesz byt czysty. On bowiem sam jest niczym, gdyż współoznacza pewne połączenie, którego nie można pomyśleć bez elementów składowych" (De Inter. 16b19-25)[13].

W jednym więc z wymienionych powyżej czterech znaczeń pojęcia „bytu", a mianowicie „bytu *per se*", chodzi o sens użycia kopuli „być", która określa możliwe typy predykacji według modeli kategorialnych. Zanim przejdziemy do tego, dokładniej jeszcze kilka uwag o poczynionych przez Arystotelesa rozróżnieniach.

Wszelkie zarzuty i wątpliwości wokół systematycznego punktu wyjścia Arystotelesowej teorii kategorii rozstrzygnięte być mogą w świetle naszkicowanego powyżej wyprowadzenia typów ontologicznych z rozróżnień między wyrażeniami: (1) „być o podmiocie orzekanym" i (2) „być w podmiocie". Wprawdzie wyrażenie (1) dotyczy zasad predykacji, a (2) zasad inherencji, jednakowoż tylko kombinacyjne ich zestawienie określa właściwie cztery odmiany bytów jako substancji ogólnych i jednostkowych oraz przypadłości ogólnych i jednostkowych. Niewłaściwie jednak rozumiano dotychczas owe wyrażenia przyjmując, że (1) „orzekanie o podmiocie" odnosi się do predykacji wertykalnej, przebiegającej między elementami tej samej kategorii, podczas gdy (2) „bycie w podmiocie" wyraża predykację horyzontalną między elementami różnych kategorii, przy czym stanowić by to miało podstawę do

---

[13] Cf. An. Post. 92b13. Zdaniem J. Hintikki (*„Is", Semantical Games, and Semantical Relativity*, „Journal of Philosophical Logic", Vol. 8, N° 4, 1979, s. 449 - 450) Arystoteles w związku z kopulą „jest" nie dokonał troistego rozgraniczenia znaczeń na egzystencjalne, predykatywne i tożsamościowe (trychotomia Fregego), lecz uważał je wszystkie za równoważne, przez co nowoczesna *game-theoretical semantics* bliższa jest logice Arystotelesa niż klasycznemu poglądowi na kopulę.

odróżnienia predykacji istotnościowej od akcydentalnej[14]. Można wprawdzie wskazać na zbieżność między wyrażeniem (1) a sposobem orzekania synonimicznego, zgodnie z tym jak dla danych obiektów występuje wspólna nazwa oraz definicja substancjalna (np. w wypadku „człowieka" i „konia" wspólną nazwą jest „zwierzę" a wspólną definicją „istota żywa, obdarzona zmysłami (...)"), gdyż dla Arystotelesa synonimami są pojęcia gatunkowe w obrębie danego rodzaju (cf. Cat. 1, 5). Trudniej jednakże byłoby łączyć wyrażenie (2) ze sposobem orzekania homonimicznego, zgodnie z tym jak dla danych obiektów występuje tylko wspólna nazwa, bo definicja każdego z nich jest różna (np. w przypadku „człowieka rzeczywistego" i „człowieka posągu")[15].

Przy tej okazji warto spytać, jaki typ wieloznaczności pojęciowej reprezentują kategorie? Arystoteles bowiem wykluczył, aby kategorie były synonimami albo homonimami, gdyż mają się one tak, jak np. pojęcie „lecznictwa", którego poszczególne znaczenia odnoszą się zawsze do czegoś jednego i tego samego (do sztuki lekarskiej, do narzędzi chirurgicznych itp.), choć nie oznaczają czegoś jednego i tego samego, a także różnią się od orzekania w sensie homonimicznym[16]. Analogicznie pojęcia kategorialne same w sobie nie wyznaczają właściwej predykacji substancjalnej „o czymś jednym" (κα9'ἕν), ale „w stosunku do czegoś jednego" (πρὸς ἕν), co można nazwać predykacją relatywną[17]. Ten typ predykacji określa właśnie wieloznaczność pojęć kategorialnych (ilości, jakości, relacji itd.), których definiowanie nie przebiega w zwykły sposób *per genus proximum et differentiam specificam*, gdyż nie stanowią one typów substancjalnych, lecz przypadłościowe, wyma-

---

[14] W tym punkcie trudno zgodzić się z wywodami m. in. L. Lugarini, *Il problema delle categorie di Aristotele*, „Acme", 1955/8, s. 3 - 107; E. Berti, *Aristotele: dalla dialettica alla filosofia prima*, Padova 1977, s. 177 - 196; Chung-Hwan Chen, *Sophia: the Science Aristotle sought*, Hildesheim 1976, s. 163 n.

[15] Na temat wieloznaczności pojęciowej według Arystotelesa zob. J. Hintikka, *Aristotle and the ambiguity of ambiguity*, w: Time and Necessity, Oxford 1973, s. 1 - 26; W. Leszl, *Logic and Metaphysics in Aristotle*, Padova 1971, s. 106 - 108, 335 - 338, 343 - 345.

[16] Metaph. Z 4 - 5; E. E. H 2.

[17] E. Berti (op. cit., s. 191) wiąże wyrażenie πρὸς ἕν z „homonimią relatywną", co jednak trudno zaakceptować, gdyż kategorie nie są homonimami.

gające specjalnej metody definiowania, nazwanej przez Arystotelesa „według przydawki" (κατὰ πρόσθεσιν). „Jasnym więc jest, że tylko dla substancji istnieje definicja, a jeśli dla innych kategorii, to z konieczności według przydawki, jak np. w przypadku ilości czy nieparzystości; nie ma bowiem nieparzystości bez liczby, nie ma też kobiety bez istoty żywej. Nazywam zaś definiowaniem według przydawki to wszystko, co wypada powtórnie nazywać, jak w powyższych przykładach" (Metaph. Z 5, 1031a1-5). Owo dwukrotne nazywanie dotyczy widocznie powtarzania w definiensie nazwy występującej w definiendum, według tego jak dana cecha przypadłościowa znajduje swe określenie w zespole cech jednorodnych przynależnych danemu rodzajowi. Krótko mówiąc: predykacja w sensie przydawkowym odnosząc się do definiowania kategorii przypadłości stanowi pewne przeciwieństwo predykacji właściwej (ἁπλῶς), która dotyczy definiowania substancjalnego. Można tu również ustalić pewne powiązanie między predykacją relatywną a definiowaniem „według przydawki", albowiem sumujące ustalanie cech w obrębie danej kategorii przypadłościowej odnosi się zawsze do jakiejś jednej i tej samej dziedziny, w której precyzuje się daną wieloznaczność pojęciową[18].

Z wprowadzonych przez Arystotelesa w *Kategoriach* ustaleń wynika między innymi, że substancją jest to, co nie tkwi w żadnym podmiocie, a przypadłością (własnością czy cechą) z kolei to, co zawiera się zawsze w jakimś podmiocie. Określenia substancji i przypadłości w późniejszych pismach Stagiryty zmodyfikowane zostały w taki sposób, aby czynić wyłączny użytek z wyrażenia „być o podmiocie orzekanym", przy pominięciu charakterystyki „być w podmiocie"[19]. Zasada inherencji ustąpiła miejsca zasadzie predykacji, przy czym utrzymane zostało rozróżnienie na ogólność i jednostkowość substancjalną oraz przypadłościową, jakkolwiek z wyeksponowaniem ogólności substancjalnej, co jest zrozumiałe na gruncie teorii sylogistyki, która jest pewnym rachunkiem w polu nazw ogólnych.

---

[18] Cf. E. N. h 4, 1148a10-11; tamże, H 5, 1149a16-20; M. M. B 6, 1202b1-4. Dokładniej na tem temat zob.: M. Wesoły, *Verso un'interpretazione semantica delle categorie di Aristotele* (maszynopis).

[19] Cf. An. Pr. A 27; An. Post. A 22.

Pomijając szczegółową analizę nasuwających się tutaj problemów stwierdzimy jedynie, że teksty greckiego filozofa różnicują odpowiednio jednostkowość i ogólność substancjalną, przypisując pierwszej realność w sensie ontycznym, a drugiej wyłącznie egzystencję potencjalną w znaczeniu logiczno-poznawczym[20].

Substancje pojmuje Arystoteles w sensie mnogościowym, przy czym uwzględnia tylko trzy poziomy klasyfikacji logiczno-przedmiotowej, a mianowicie:

1) indywidua (τὰ τόδε τι; τὰ καυ'ἕκαστα) – substancje pierwsze,
2) gatunki (εἴδη, *species*) } substancje wtóre.
3) rodzaje (γένη, *genera*) }

W klasyfikacji naturalnej Arystotelesa nie znajdujemy dalszej specyfikacji na typy, rzędy, rodziny, grupy itp. Ograniczenie to wynika z przekonania Stagiryty o niezmienności gatunków, które utwierdziło hierarchię morfologiczną, a nie genetyczną w systematyce przyrody ożywionej. Zgodnie z zasadą definiowania substancjalnego *per genus proximum et differentiam specificam* – metodologiczny aspekt poszukiwań badawczych Arystotelesa sprowadzał się w gruncie rzeczy do wynajdywania różnic gatunkowych jako zespołu cech czy własności immanentnych w zakresie danej klasy[21]. Nie było tu jednak miejsca na koncepcję badania struktur rozwojowych.

Aporematyczne rozważania nad bytem substancjalnym przedstawił Arystoteles w księgach Zeta (VII) i Eta (VIII) swej *Metafizyki*. Pomijamy tu omawianie rozstrzygnięć Stagiryty w tym zakresie, gdyż chodzi nam jedynie o wskazanie na podstawowe założenia nauki o kategoriach. Warto tylko podkreślić, że przedstawiona w *Metafizyce* koncepcja substancji jako definicyjnej istoty (τὸ τί ἦν εἶναι) stanowi w pełni konsekwentne rozwinięcie pewnych podstawowych ustaleń zawartych już w traktacie *Kategorie*[22].

---

[20] Cf. Cat. 5; Metaph. Z, passim; Metaph. M 10. Zob. M. Wesoły, *Arystotelesowska koncepcja prawdziwości zdań*, w: Idee a rzeczywistość, Poznań 1980, s. 13 n.

[21] Kategorię jakości okr eśla wyraźnie Arystoteles jako „różnicę gatunkową" (cf. Metaph. Δ 14). Zob. D. M. Balme, *Aristotle's use of differentiae in Zoology*, w: Aristotle et les problemès de méthode, Louvain 1961, s. 195 n.

[22] Zob. E. Berti, op. cit., s. 404 - 420.

W sposób znacznie bardziej skomplikowany przedstawia się sprawa przypadłości (συμβεβηκότα) w filozofii Arystotelesa, do których należą słynne kategorie (ilość, jakość, relacja, czas, miejsce, działanie, doznawanie, posiadanie i położenie). Chodzi tu oczywiście o przypadłości ogólne, które zarówno tkwią w podmiotach-substancjach, jak i o nich są orzekane, podczas gdy przypadłości jednostkowe jako nieprzydatne do orzekania zostały przez Stagirytę wykluczone z jego koncepcji logicznej[23]. Substancja pierwsza — ściśle biorąc — nie należy również do kategorii, w tym znaczeniu, że kategorie to predykaty. Należy do nich natomiast substancja wtóra, podciągana przez Arystotelesa niekiedy pod kategorię jakości[24].

Substancje i przysługujące im przypadłości stanowią kategorie niesprowadzalne do siebie ani definicyjnie, ani w sensie redukcji ontologicznej. Wyznaczają one naczelne typy ontologiczne w filozofii Arystotelesa; wychodząc bowiem od substancji i przypadłości określił Stagiryta przedmiot i zasięg tych ostatnich, których pełna liczba wynosi dziewięć. Układ i uzasadnienie kategorii przypadłości sprawia znaczne kłopoty interpretacyjne; powód tego między innymi jest taki, że przypadłości nie są definiowalne istotnościowo, tak jak substancje, lecz tylko na sposób „przydawkowy", o czym już wspominaliśmy. Większość prób ułożenia i redukcji Arystotelesowskich kategorii, jakie odnajdujemy u późniejszych komentatorów, nie oddawała w pełni lub wręcz wypaczała oryginalną koncepcję Stagiryty[25]. Wskażemy tutaj na nieco odmienną od dotychczasowych, lecz najbardziej spójną i w pełni opartą na tekstach Arystotelesa próbę ujęcia kategorii, którą ilustruje schemat zamieszczony na s. 35.

W myśl założeń Arystotelesa kategoria substancji zajmuje centralną pozycję zarówno w sensie ontologicznym, jak i jako przedmiot wszel-

---

[23] Według Arystotelesa predykat winien być zawsze powszechnikiem, a nie terminem jednostkowym (cf. An. Pr. A 27, 43a32 n.).

[24] Cat. 3b15; Metaph. 1038b35.

[25] Niektóre próby dedukcji kategorii przedstawił W. Wąsik, *Kategorie Arystotelesa pod względem historycznym i systematycznym*, Warszawa 1909, s. 131 - 140. Por. także R. Porawski, M. Wesoły, *Arystotelesa teoria kategorii jako koncepcja metodologiczna*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium", 1977/III, s. 18 - 21.

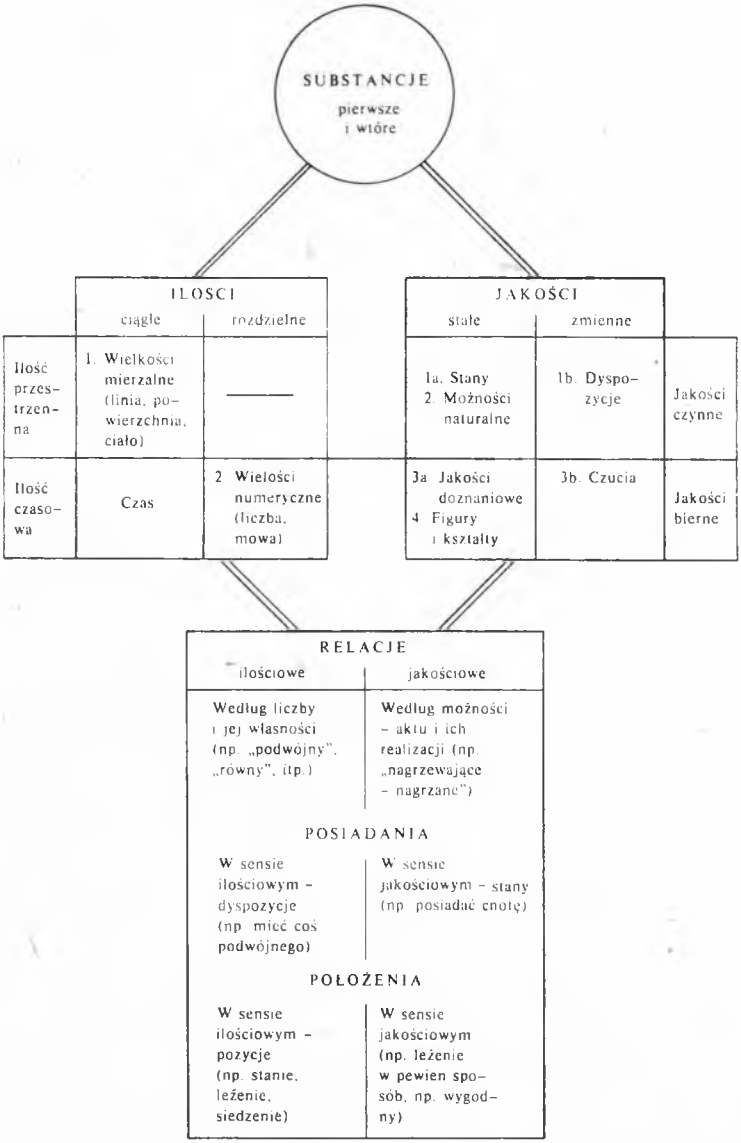
SUBSTANCJE
pierwsze
i wtóre
ILOŚCI
ciągłe
rozdzielne
JAKOŚCI
stałe
zmienne
Ilość przestrzenna
1. Wielkości mierzalne (linia, powierzchnia, ciało)
1a. Stany
2. Możności naturalne
1b. Dyspozycje
Jakości czynne
Ilość czasowa
Czas
2 Wielości numeryczne (liczba, mowa)
3a Jakości doznaniowe
4 Figury i kształty
3b. Czucia
Jakości bierne
RELACJE
ilościowe
jakościowe
Według liczby i jej własności (np. „podwójny", „równy", itp.)
Według możności – aktu i ich realizacji (np. „nagrzewające – nagrzane")
POSIADANIA
W sensie ilościowym – dyspozycje (np. mieć coś podwójnego)
W sensie jakościowym – stany (np. posiadać cnotę)
POŁOŻENIA
W sensie ilościowym – pozycje (np. stanie, leżenie, siedzenie)
W sensie jakościowym (np. leżenie w pewien sposób, np. wygodny)

kiej wiedzy naukowej. Prosta i zrozumiała jest tu redukcja substancji wtórych do substancji pierwszych, tzn. rodzajów do gatunków, a tych z kolei do indywiduów.

Z przypadłości natomiast, które tkwią w substancjach i są o nich orzekane, wyróżnił Arystoteles trzy naczelne, mianowicie: ilości, jakości i relacje. Pozostałe kategorie traktował Stagiryta w sensie pochodnym jako odpowiednie podgrupy trzech głównych przypadłości ogólnych; i tak odmianami ilości są miejsce i czas, jakości — działanie i doznawanie, a relacji — położenie i posiadanie. Jakości oraz ilości wzięte oddzielnie uznaje Arystoteles za niesprowadzalne do siebie i rozłączne; wiążą się one natomiast i zazębiają na poziomie niższej w porządku bytowym kategorii relacji, dlatego wyróżnia się relacje ilościowe i jakościowe[26]. Odpowiednio też kategorie położenia i posiadania jako odmiany relacji mogą mieć charakterystykę ilościową lub jakościową.

Jest to najogólniejsza charakterystyka treści i powiązań, jakie zachodzą między poszczególnymi kategoriami; nie jest ona *prima facie* uchwytna w lekturze dział Arystotelesa, lecz drogą całościowej analizy traktatu *Kategorie* i księgi Delta *Metafizyki* w konfrontacji z innymi jeszcze wypowiedziami greckiego myśliciela — nasuwa się jako oczywista.

Warto jeszcze zaznaczyć, że w praktyce badawczej Arystotelesa nie wszystkie kategorie okazały się jednakowo ważne i wykorzystane; trafnie się bowiem mówi o arystotelizmie jako o filozofii jakości, gdyż ta kategoria pełniła istotną funkcję poznawczą zarówno w zakresie wszelkiego klasyfikowania i definiowania substancjalnego, jak i w procedurze wyjaśniania naukowego[27].

U podstaw Arystotelesowskiej klasyfikacji sposobów orzekania i form istnienia tkwiło przekonanie, że świat fizyczny składa się z różnorodnych rzeczy i ciał, które posiadają swoiste własności, a te z kolei mając pewną rozciągłość w przestrzeni i czasie wywołują pewne procesy albo im podlegają, znajdują się względem siebie w pewnych relacjach i oddziaływaniach. Należy szczególnie podkreślić fakt, że podział

---

[26] Cf. Cat. 6 - 10; Metaph. Δ 13 - 15; Metaph. N 1, 1088a23-28; E. N. A 6, 1096a18-21.

[27] Cf. De Part. Anim. A.

tego, co istnieje i podlega orzekaniu, ustalony został przez Arystotelesa ze względu na predykatywną relację zachodzącą w zdaniu kategorycznym między podmiotem denotującym substancje a predykatem denotującym przypadłości substancji. W związku z tym najogólniej można powiedzieć, że kategorie Arystotelesa ustalają sposoby poznawczego ujmowania rzeczy (substancji) i cech rzeczy (przypadłości) — oznaczonych przez terminy — w zależności od tego, czy terminy te w zdaniach kategorycznych pełnią funkcję podmiotów czy funkcje predykatów. W myśl ustaleń Arystotelesa funkcję podmiotów mogą pełnić nazwy ogólne bądź jednostkowe denotujące substancje, natomiast jako predykaty występować mogą wyłącznie nazwy ogólne denotujące substancje wtóre (gatunki i rodzaje), a także nazwy ogólne podpadające pod kategorie ilości, jakości, relacji itd. Wiąże się to oczywiście z teorią sylogistyki, która w zależności od swych figur i trybów nakłada jeszcze dalsze warunki na repertuar nazw tworzących zdania kategoryczne[28].

Warte odnotowania jest to, że teoria kategorii opiera się na przyjęciu asymetrycznej relacji między podmiotem a predykatem; zgodnie z tym, nazwy denotujące substancje pierwsze nie mogą nigdy występować w roli predykatów, a predykaty denotujące przypadłości nie mogą nigdy być podmiotami. Podobne ujęcie jest uzasadnione filozoficznie również w logice nowoczesnej, niezależnie jednak od zapomnianych bądź niezbadanych jeszcze pomysłów Arystotelesa[29].

Ujmując rzecz nowocześnie można by skonstatować, że zdanie kategoryczne (resp. predykatywne) według Arystotelesa wyraża się wzorem ogólnym: „Predykat *P* przysługuje podmiotowi *S*" — z kwan-

---

[28] W związku z interpretacją sylogistyki Arystotelesa zaproponowaną przez J. Corcorana warto tu odnotować wniosek, jaki formułuje M. Mulhern: „To sum up, the vocabulary of analytical syllogistic — and of dialectical syllogistic as well — draws on expressions in all the ten categories. The characters in the set U of non-logical constants in Corcoran's syllogistic master language L should be to represent not only secondary substances but also primary substances (as long as they occur in the subject place only) and accidents (as long as they occur in the predicate place only). These designata represented by set U are infinite in number, but the set U of characters itself is finite" (*Ancient Logic and its Modern Interpretations*, Ed. by J. Corcoran, Dordrecht – Holland 1974, s. 142).

[29] Zob. J. Heitz, *Subject and Predicabiles: a Study in Subject — Predicate Asymetry*, The Hague – Paris 1973.

tyfikacją podmiotu *S* lub bez niej, z uwzględnieniem negacji kopuli lub bez niej[30]. W związku z tym wszelkie formy zdań kategorycznych określane są według ilości (kwantyfikacja), jakości (twierdzenie — przeznaczenie) i modalności (realność, możliwość, konieczność). Pomijając tu omawianie kwestii znanych z logiki tradycyjnej, warto jednak podkreślić pewne osobliwości związane ściśle z teorią kategorii. U Arystotelesa znajdujemy przynajmniej trzy równoważne wysłowienia kopuli za pomocą odpowiednich form słów: (1) „przysługiwać" (ὑπάρχειν), (2) „być orzekanym" (κατηγορεῖσθαι = λέγεσθαι), (3) „być" (εἶναι)[31]. Dwa pierwsze sposoby użycia kopuli świadczą wymownie o specyfice i programie nauki o kategoriach, która dąży do precyzacji języka dla celów predykacji kategorialnej.

Sam termin „kategoria" pochodzi od słowa κατηγορία oznaczającego pierwotnie akt oskarżenia lub potępiania kogoś za coś. Arystoteles jako pierwszy używa tego terminu w sensie logicznym na oznaczenie sposobów predykacji według tego, jak przysługują własności rzeczom. Warto tu dodać mało znany fakt, że zdanie kategoryczne swą wymowną nazwę zawdzięcza tej właśnie okoliczności, iż tworzone być winno według schematów kategorii, czyli syntaktyczno-semantycznych modeli, jakie Arystoteles przedstawił w swej nauce o kategoriach. W późniejszej tradycji filozoficznej to fundamentalne znaczenie teorii kategorialnej jako koncepcji semantycznej zatarte zostało z jednej strony przez osiągnięcia stoików, którzy w polemice z arystotelizmem rozwinęli logikę operującą nie sylogizmami kategorycznymi, a tylko hipotetycznymi, zaś — z drugiej strony — przez interpretację neoplatońską nauki Arystotelesa, która uznała teorię kategorii za pewną doktrynę ontologiczną, co dało początek późniejszym sporom scholastycznym[32].

---

[30] W nieco zmodyfikowanej wersji przyjmuję tu definicję zdania kategorycznego, jaką podaje I. M. Bocheński, *Ancient Formal Logic*, Amsterdam 1951, s. 42 n.

[31] Por. G. Patzig, *Aristotle's Theory of Syllogism*, Dordrecht – Holland 1968, s. 8 n.

[32] Zob. M. Frege, *Die stoische Logik*, Göttingen 1974, s. 68. Jest rzeczą znamienną, że kategorie stoików (substrat, jakość, dyspozycja, relatywna dyspozycja) poczytuje się ostatnio za pewne *basic types of meanings* (J. Christensen, *An Essay on the Unity of Stoic Philosophy*, Kopenhagen 1962, s. 48), za *reine*

Ani jednak w średniowiecznym sporze o powszechniki, ani też zwrot zainteresowań ku badaniom nad Arystotelesem w ubiegłym stuleciu, nie wyprecyzowały wystarczająco oryginalnej koncepcji greckiego filozofa, jeśli chodzi o teorię kategorii.

Kategorie Arystotelesa nie określają przecież za pomocą pojęć bezpośrednio przedmiotów rzeczywistych, a tylko wyznaczają pewne wzorce czy modele dla prawomocnego orzekania o rzeczywistości; orzekanie to zachodzi odpowiednio do logicznej funkcji nazw tworzących zdania kategoryczne. I z tej to racji kategorie nie mogą stanowić właściwej koncepcji ontologicznej, która ma klasyfikować czy hierarchizować strukturę świata realnego. Wśród określeń kategorialnych brak bowiem takich, które by wskazywały bezpośrednio na układ i porządek świata, materię, ruch czy zmianę. Nie jest to świadectwem niedoskonałości teorii kategorii, a tylko jej specyficznego znaczenia w zakresie logiki predykacji oraz semantyki. Kategorie te nie odnoszą się jednak bezpośrednio do wyrażeń językowych; całkowicie błędny jest pogląd sprowadzający kategorie do różnic między częściami mowy, albowiem ich podstawy doszukiwać się należy nie w językowo-gramatycznej formule zdania, tylko w jego strukturze i funkcji syntaktyczno-semantycznej.

Aby to bliżej objaśnić odwołamy się do dzisiejszego pojęcia semantyki i modelu semantycznego, a przynajmniej do pewnej uproszczonej ich koncepcji. Semantykę na gruncie logiki i teorii języka określa się ogólnie jako dyscyplinę zajmującą się badaniem stosunku języka i jego wyrażeń do przyporządkowanej mu dziedziny i jej odpowiednich elementów. W związku z tym model semantyczny określa się jako dziedzinę przyporządkowaną przez reguły odniesienia przedmiotowego językowi lub teorii[33]. Wiele względów przemawia za tym, że w teorii kategorii Arystotelesa zawarta jest *implicite* pewna doktryna semantyczna, ustalająca relacje odpowiedniości pomiędzy pewnymi wyrażenia-

---

Denotierungsklassen von realen Objekten (A. Graeser, *Zenon von Kition*, Berlin — New York 1975, s. 20), nie dostrzegając przy tym, że stanowią one właściwie modyfikację kategorii Arystotelesa, które były już semantycznymi „modelami predykacji".

[33] Zob. *Mała encyklopedia logiki*, Warszawa 1970, s. 177 - 179.

mi języka a przedmiotami, do których te wyrażenia się odnoszą. Taka treść i charakter nauki o kategoriach nie zostały wprawdzie podane *expressis verbis* przez Arystotelesa, niemniej jednak można wykazać, że Stagirycie chodziło właśnie o pewną koncepcję semantyczną.

Instruktywne pod tym względem jest prześledzenie, w jaki sposób używał Arystoteles form czasownika σημαίνειν (oznaczać, denotować) w powiązaniu z wywodami na temat kategorii. Charakterystyczne jest bowiem stosowanie go w odniesieniu do poszczególnych kategorii, co dotychczas uchodziło uwadze badaczy Arystotelesa[34].

„Spośród nie powiązanych z sobą wyrażeń każde denotuje albo substancję, albo ilość, albo jakość, albo relację, albo miejsce, albo czas, albo położenie, albo posiadanie, albo działanie, albo doznawanie" (Cat. 1 b 25 - 27).

W powyższym kontekście termin *semainein* ujmuje relację między poszczególnymi wyrażeniami predykatowymi a przynależną im dziedziną przedmiotową odpowiednio w zakresie substancji, ilości, jakości, itd. W analogicznym powiązaniu z określeniami poszczególnych kategorii występuje ten termin w *Topikach* A 9.

„Trzeba z kolei wyróżnić rodzaje predykatów, w jakich mieszczą się cztery wspomniane predykabilia (tj. przypadłość, rodzaj, własność, i definicja). Jest ich w sumie dziesięć: istota, ilość, jakość, relacja, miejsce, czas, położenie, posiadanie, działanie, doznawanie. Zawsze bowiem przypadłość, rodzaj, własność i definicja mieszczą się w jednym z tych predykatów, albowiem wszelkie przesłanki, które powstały dzięki nim,

---

[34] Kwestię tę, na ile mi wiadomo, dostrzegł jedynie Ch. H. Kahn (*Questions and Categories*: *Aristotle's doctrine of categories in the light of modern research*, w: Questions, ed. by H. Hiż, Dordrecht – Holland 1978, s. 227 - 277) konkludując swą analizę następująco: „Aristotle uses the term (i.e. σημαίνειν) freely for all three sides of the triangular relation we have specified: (i) for the word-thing relation between an expression and a particular item in a category (roughly, our 'denotes'), (ii) for the word-thing or word-concept relation betw een the expression and a corresponding category (roughly, our 'connotes'), and (ii i) for the thing-thing or thing--concept relation between a particular item (or de notation) and its category (the corresponding connotation of being)" (s. 260). Naszym zdaniem relacja (ii) oraz (iii) nie zachodzi w koncepcji Arystotelesa, gdyż odnośne słowo „byt" czy „bycie" (τὸ ὄν, τὸ εἶναι) winno się interpretować, jak już zauważyliśmy, w sensie predykatywnym.

denotują albo istotę, albo jakość, albo ilość, albo jeszcze jakąś inną kategorię. Jasno z nich wynika, że denotując istotę denotuje się czy to substancję, czy to jakość, czy to jakąś inną kategorię. Bo gdy się wskaże człowieka i powie, że obiektem wskazanym jest człowiek albo zwierzę, wtedy stwierdza się istotę i denotuje substancję; gdy natomiast wskaże się biały kolor i powie, że obiektem wskazanym jest biel albo kolor, wtedy stwierdza się istotę i denotuje jakość. Podobnie jeśli się wskaże wielkość łokciową i powie, że obiektem wskazanym jest coś długiego na łokieć i wielkością, wówczas wyrazi się istotę i denotuje ilość. Podobnie z pozostałymi kategoriami. Każdy bowiem z tych predykatów, czy to gdy jest orzekany o sobie, czy gdy rodzaj jest o nim orzekany, denotuje istotę. Gdy natomiast orzekany jest o czymś innym, nie denotuje istoty, ale ilość, jakość, lub jakąś z pozostałych kategorii" (Top. A 9, 103b19-39).

Pomijając omawianie wielu kwestii występujących w tym cytacie, zwróćmy jedynie uwagę na sposób użycia terminu „denotować", który konsekwentnie wyraża pewną relację semantyczną scharakteryzowaną *implicite* według założeń nauki o kategoriach. Nowością może w tym tekście jest stwierdzenie, że także „przesłanki" (προτάσεις) denotują odpowiednie kategorie, ale — jak zobaczymy — jest to w pełni zgodne z ujęciem przesłanek sylogistycznych jako pewnych zdań kategorycznych, tworzonych według modeli predykacji. Okazuje się bowiem, że nie tyle same predykaty bez powiązania syntaktycznego, co właściwie predykatywne formy kopuli stanowią te wyrażenia, które denotują odpowiednie kategorie przedmiotowe.

Przykładów na użycie terminu *semainein* w kontekstach podobnych do poprzednich znaleźć można znacznie więcej u Arystotelesa[35]. Zanim jednak przejdziemy do przedstawienia najważniejszego w tej kwestii tekstu, przytoczmy jeszcze jedną wypowiedź Stagiryty, która została

[35] „Predykacja dotyczy tego wszystkiego, co denotuje pewną ilość lub pewną jakość albo jeszcze inną z tych (kategorii), czyli tego, co mieści się w substancji, a to jest ograniczone, bowiem ograniczone są rodzaje kategorii, którymi są: jakość, ilość, relacja, działanie lub doznawanie, miejsce lub czas" (An. Post. A222. 83b13-17). Cf. Cat. 1b26, 3b10-21, 5b27, 11b13; An. Pr. 48b2; Soph. El. 22; Metaph. 1007a26, 1007a35, 1007b16-17, 10 89b7. Zob. H. Bonitz, *Index Aristotelicus*, p. 677a4-30.

już rozpoznana jako szczególnie ważna dla historii semantyki[36]. W traktacie *O dowodach sofistycznych* czytamy:

„Skoro w dyskusji nie można wprowadzić samych przedmiotów, lecz używamy nazw — zamiast tych przedmiotów — jako ich znaków, dlatego sądzimy, że to co dotyczy nazw, dotyczy również przedmiotów, tak jak to się dzieje w liczeniu za pomocą kamyczków. Nie jest to jednak pełna analogia, gdyż nazwy oraz ilość zdań są ograniczone, natomiast przedmioty są liczebnie nieograniczone. Jest więc rzeczą konieczną, aby jedno i to samo zdanie oraz jedna i ta sama nazwa denotowały większą ilość przedmiotów" (Sopg. El. 165a6-13).

Powyższą wypowiedź Arystotelesa należy odpowiednio powiązać z intencjami jego nauki o kategoriach, która dążyła właśnie do określenia, jakie to typy nazw zdaniotwórczych liczebnie ograniczonych stanowią znaki dla rzeczy ilościowo nieograniczonych. Zagadnienie języka i jego odniesień przedmiotowych było już wprawdzie poruszane przez poprzedników Arystotelesa, zwłaszcza przez Platona w *Kratylosie* i *Sofiście*, jednakże propozycja semantyczna twórcy teorii kategorialnej jest w pełni oryginalna i znacząca dla nas nie tylko z czysto historycznego punktu widzenia. Jeśli dotychczas nie zwrócono jeszcze uwagi na możliwość semantycznej interpretacji nauki Arystotelesa o kategoriach, tłumaczone to być może tradycyjnym podejściem do kategorii od strony ontologicznej bądź tylko lingwistycznej. Co się tyczy pewnego aspektu syntaktycznego teorii kategorialnej, wysunięto niedawno interesujące sugestie, które jednak należałoby powiązać z kontekstem semantycznym predykacji kategorialnej[37].

Najwymowniejszym świadectwem na rzecz proponowanej tu semantycznej interpretacji kategorii jest wypowiedź Stagiryty w księdze Delta *Metafizyki*, gdzie jedno z określeń bytu odnosi się do „modeli predykacji kategorialnej". Wracając zatem do poruszonego na wstępie pojęcia „bytu *per se*", możemy teraz przytoczyć wspomniany tekst Arystotelesa w dosłownym tłumaczeniu:

---

[36] K. Kretzmann, *Semantics*, w: Encyclopedia of Philosophy, vol. 7, New York 1967, s. 358 n.

[37] J. P. Anton, *Some Observations on Aristotle's Theory of Categories*, „Diotima", 1975/3, s. 67 - 81.

„Byciem —*per se*— nazywa się to wszystko, co denotują modele predykacji: ilekroć bowiem tak się orzeka, tylekroć denotuje się byt. Skoro zaś jedne z predykatów denotują istotę, drugie jakość, inne ilość, inne relację, inne działanie lub doznawanie, inne miejsce, a jeszcze inne czas, przeto byt denotowany jest odpowiednio do każdego z tych predykatów" (Metaph. *Δ* 1017a22-26).

Nasuwają się tutaj dwie wątpliwości: pierwsza dotyczy sensu wyrażenia *per se* w wziązku z bytem, a druga sensu wyrażenia „modele predykacji". Najkrócej można powiedzieć, że wyrażenie καθ'αὐτό posiada u Arystotelesa pięć głównych znaczeń, a w interesującym tu nas kontekście chodzi o sposób bycia podmiotów względem ich predykatów *et vice versa*[38]. Stąd też wyrażenie to posiada wymiar syntaktyczny, tym bardziej że chodzi tu o kopulę „być", a nie o sens egzystencjalny pojęcia „bytu". W związku z tą sprawą należy pamiętać, co Arystoteles podał *explicite* w jednym rozdziale *Analityk pierwszych* (A 37), że mianowicie wszelka forma kopuli (wyrażona zwykle jako ὑπάρχειν) w prawdziwościowym orzekaniu posiada tyle znaczeń, na ile rozpadają się kategorie, które rozumiane być mogą albo w ograniczonym, albo całościowym zakresie[39]. A poprzednio już stwierdził, że „ilekroć byt i orzekanie prawdy są tym samym, tylekroć należy badać denotacje (terminów) oraz (ich) przysługiwanie" (An. Pr. 48b3-5). Wynika z tego jasno, że pojęcie „bytu" wyraża tu kopulę „bycia *per se*" (resp. „przysługiwania"), której różne znaczenia określone są kategoriami, a mówiąc ściślej: „modelami predykacji".

Tym samym zbliżyliśmy się do rozstrzygnięcia tej drugiej wątpliwości, w której chodzi o sens wyrażenia σχήματα τῶν κατηγοριῶν. Określenie „schema" wywodzi się z teminologii matematycznej oznaczając „figurę"

---

[38] Cf. Metaph. *Δ* 18; An. Post. A 4; Metaph. Z 4. Zob. M. Mignucci, *L'argomentazione dimonstrativa in Aristotele*, 1, Padova 1975, s. 61.

[39] „Przysługiwanie tego terminu tamtemu i orzekanie prawdy tego o tym, winno być ujmowane na tyle sposobów, na ile rozpadają się kategorie; te zaś są albo w ograniczonym zakresie albo absolutnym, a także jako absolutne albo jako złożone. Analogicznie i nie-przysługiwanie. Lecz te sprawy należy jeszcze przebadać i określić lepiej" (An. Pr. A 37, 49b6-10). Szkoda tylko, że w zachowanych dziełach Arystotelesa nie znajdujemy wzmiankowanego powyżej rozwinięcia kwestii kopuli i kategorii.

czy „formę". Arystoteles oznacza nim „figury" sylogistyczne, których jest twórcą, a w odniesieniu do predykacji kategorialnej termin ten przybiera specjalne znaczenie, tłumaczone przez nas jako „model"[40].

„Modele predykacji" są zatem pewnymi wzorcami czy schematami służącymi do wyznaczenia pewnej dziedziny przedmiotowej, którą denotują wyrażenia predykatowe jako terminy zdaniotwórcze. Dlatego pojęcie „bytu *per se*" wyrażające „modele predykacji" leży u podstaw takiej koncepcji semantycznej, która ma na celu prawomocne tworzenie zdań kategorycznych. Wszystko to zdaje się przemawiać za semantyczną interpretacją kategorii Arystotelesa; chodzi tu bowiem o swoiste modele (schematy czy wzorce) semantyczno-syntaktyczne, na podstawie których kształtować można wszelkie nazwy-predykaty denotujące strukturę substancjalno-przypadłościową. Syntaktyka Arystotelesa ukryta tutaj w strukturze głębokiej zdaje się być w pełni zharmonizowana z jego semantyką, i jest to szczególnie ciekawy przypadek, kiedy kategorie semantyczne idą w parze z syntaktycznymi w określaniu dziedziny przedmiotowej według pewnych typów ontologicznych.

Zgodnie z naszą interpretacją powtórzmy zatem, że słowo *semainein* wyraża odpowiednio relacje denotowania przebiegającą między pewnymi elementami syntaktycznymi a kategoriami semantycznymi. Chodzi tu o związki między pewnymi wyrażeniami języka (podmioty – predykaty) a przedmiotami (substancje – przypadłości), o których w tych wyrażeniach mowa; i w takim rozumieniu kategorie stoją jakby pośrodku między rzeczami a językowymi oznaczeniami rzeczy. Mówiąc zaś językiem nowszym można stwierdzić, że teoria kategorii wyznacza pewną podklasę modeli semantycznych, przy czym określone zostały tu takie dziedziny – przyporządkowane przez reguły odniesienia przedmiotowego pewnym elementom języka – w których występują Arystotelesowe typy ontologiczne[41], obejmujące substancje jednostkowe i ogólne oraz przypadłości ogólne w pełnej liczbie dziewięciu.

Jakie było znaczenie i zastosowanie modeli predykacji kategorial-

[40] Arystotelesowe określenie „rodzajów kategorii" należy pojmować w ścisłym powiązaniu z określeniem „modele predykacji" (cf. Metaph. *Δ* 28, 1024b12-15; *Δ* 6, 1016b33-34; H 6, 1045 a36).

[41] Sformułowanie to zawdzięczam prof. Jerzemu Kmicie.

nej oraz całej nauki Arystotelesa o kategoriach? Pomijając omawianie pewnego zespołu nasuwających się tutaj zagadnień, wskażemy jedynie na metodologiczną stronę teorii kategorialnej. Jak już zauważyliśmy, modele predykacji służą do prawomocnego orzekania w formie zdań podmiotowo-orzecznikowych. Takie prawomocne orzekanie wiąże się z pojęciem prawdziwości zdaniowej, które polega na adekwatnym odzwierciedlaniu struktury substancjalno-przypadłościowej[42]. Propozycja syntaktyczno-semantyczna, jaką wnosiła teoria kategorii, stała się trwałą podstawą dla koncepcji metodologicznej Arystotelesa w zakresie prawomocnego tworzenia pojęć opisujących ogólne „przysługiwanie" własności rzeczom zgodnie z założeniami przesłanek sylogizmu epistemicznego, czyli procedury wyjaśniania naukowego (ἀπόδειξις). Tworząc predykacje naturalne starał się Arystoteles za pomocą założeń i odrzuceń wyszukiwać cechy przysługujące istotnie rzeczom i w ten sposób osiągać przesłanki wyjaśniania w danej dziedzinie wiedzy. Taki użytek reguł predykacji kategorialnej wynika *implicite* z pewnych wypowiedzi Arystotelesa, takich jak następująca:

„Metoda badawcza dla wszystkich dziedzin jest ta sama, zarówno dla filozofii jak i wszelkiej sztuki i nauki: należy bowiem bacznie śledzić przysługujące własności oraz to, jakim rzeczom one przysługują w zakresie obydwu terminów, a także zebrać je w jak największej ilości i ująć za pośrednictwem trzech terminów, dokonując w ten sposób czy to ich odrzucenia, czy to potwierdzenia. W przypadku poznania prawdziwego przysługiwanie zachodzi według prawdziwościowego ułożenia terminów, natomiast przy sylogizmach dialektycznych według przesłanek zgodnych z mniemaniem. Pryncypia sylogizmów wyrażane są uniwersalnie, w taki bowiem sposób one się mają oraz w takiż sposób należy je wynajdywać, abyśmy nie śledzili wszystkich predykatów, ani też nie prowadzili z nimi wszelkich potwierdzeń i odrzuceń, nie potwierdzali wszystkich lub pewnych przypadków i odrzucali wszystkie lub pewne, lecz w ilości mniejszej i określonej, wybierając przedmioty w zakresie szczegółowym, jak np. w dziedzinie dobra czy wiedzy. Istnieją bowiem właściwe dla każdej dziedziny liczne pryncypia; dlatego jest zadaniem

---

[42] Zob. M. Wesoły, *Arystotelesowska koncepcja prawdziwości zdań*, w: Idee a rzeczywistość, Poznań 1980, s. 26 n.

doświadczenia dostarczyć pryncypiów każdej dziedzinie: chodzi mi o to np., aby doświadczenie astronomiczne dostarczało pryncypiów wiedzy astronomicznej (bo po uzyskaniu wystarczającej ilości zjawisk wykryte zostaną przez to wyjaśnienia w astronomii), a podobnie ma się sprawa z każdą sztuką i nauką. A zatem, jeśli uchwyci się przysługujące własności w danej dziedzinie, to będziemy w stanie wskazać łatwo na wyjaśnienia, skoro nie pominie się żadnej z własności przysługującej prawdziwie rzeczom (...)" (An. Pr. A 30).

Zastosowanie modeli semantycznych kategorii — jeśli nawet *prima facie* niezbyt dostrzegalne w praktyce badawczej Arystotelesa — miało jednak ważne konsekwencje metodologiczne i określało treść i charakter poznania naukowego. Esencjalizm Arystotelesa wyrażał się bowiem w próbie tworzenia definicji realnych według istotnościowego wynajdywania cech przysługujących ogólnie rzeczom; i dlatego w tym zakresie filozof grecki uznał nawet za wyraz kompetencji metodologicznej właściwą znajomość reguł syntaktyczno-semantycznych w procedurze tworzenia przesłanek (pryncypiów) nauki[43]. Teoria kategorii ustala bowiem pewną stratyfikację pojęciową w tworzeniu nazw-predykatów do opisu istotnej natury rzeczy, przy czym główną rolę odgrywa tutaj kategoria jakości, o czym już wspominaliśmy.

Zważywszy tę charakterystykę zdań kategorycznych, iż tworzone być winny według semantycznych modeli predykacji, łatwo określić, jaką funkcję pełniła tutaj nauka o kategoriach; precyzowała ona z jednej strony pewne pojęcie prawdziwości pozaformalnej (ontycznej) w odniesieniu do predykacji, zaś z drugiej — wprowadzała wiele ograniczeń na sam rachunek logiczny sylogistyki. Jeśli nawet na sylogistykę Arystotelesa spoglądać będziemy jako na pewien rachunek nazw operujący formułami o postaci okresu warunkowego: $p \wedge q \rightarrow r$, gdzie za każdą zmienną zdaniową podstawia się odpowiednie typy zdań kategorycznych o wzorze „*P* przysługuje *S*", to jednak traktując o apodejktyce, czyli o teorii sylogizmu epistemicznego, trafniejszym merytorycznie będzie pojmowanie jej w sensie reguł dedukcji naturalnej, która służy procedurze dowodzenia czy raczej wyjaśniania naukowego, jaką

[43] Bliżej omawiam to zagadnienie w rozprawie: *Wyjaśnianie naukowe według Arystotelesa* (maszynopis).

znał i uprawiał Stagiryta. Tym samym można wykazać, że u podstaw teorii sylogizmu epistemicznego przyjęta była milcząco pewna koncepcja semantyczna, określona według modeli predykacji kategorialnej. „Przyjmijmy zatem – pisał Arystoteles – aby predykat był zawsze orzekany o tym, o czym orzekany jest w sensie właściwym, a nie według przypadłości, gdyż w ten sposób prowadzone są wyjaśnienia. Dlatego, gdy jedno orzekane jest o drugim ⟨denotuje się⟩, albo istotę danej rzeczy albo ilość lub jakość albo relację albo działanie lub doznawanie albo miejsce lub czas" (An. Post. A 22, 83a18-23).

Jednakże takie zastosowanie systemu kategorii Arystotelesa nie zostało jeszcze w pełni rozpoznane i przebadane[44]. Nie wyczerpując tutaj tego problemu wskazaliśmy jedynie na istotną funkcję nauki o kategoriach, jaką była koncepcja modeli predykacji, której podporządkowana jest teoria poznania naukowego według Arystotelesa. Podkreślamy tu zwłaszcza metodologiczny aspekt doktryny kategorialnej: modele predykacji służą bowiem do prawomocnego zapisu nazwowego i wyrażenia w zdaniach kategorycznych treści materiału empirycznego. Mówiąc metaforycznie: kategorie to rodzaj sieci pojęciowej, jaką zarzuca się na rzeczywistość, aby uchwycić ją poznawczo w przesłankach umożliwiających dowodzenie i tworzenie wyjaśnień naukowych.

Nie wyczerpuje to oczywiście całokształtu znaczenia i zastosowania kategorii w systemie Arystotelesa, gdyż teoria ta wiązała się również z tak ważnymi koncepcjami greckiego filozofa, jak np. podział predy-

---

[44] Trudno się zgodzić tu np. z opinią K. Berki (*Über einige Probleme der aristotelischen Kategorienlehre*, „Acta Academiae Scientiarum Hungariae", VIII, 1 - 2, s. 35 n.), że „o jakiejś jednolicie ujętej i systematycznie opracowanej doktrynie na temat kategorii u Arystotelesa nie można w ogóle mówić. Wszystkie jego poglądy co do znaczenia i funkcji kategorii nie przedstawiają jakiegoś wykończonego systemu, który by w podobny sposób jak jego logika nazw był opracowany konsekwentnie i dokładnie".

Innym przykładem niewłaściwej naszym zdaniem oceny w tym względzie Arystotelesa jest artykuł J. W. Thorpa (*Aristotle's use of Categories*, „Phronesis", XIX, 1974/3, s. 238 - 256), które nie rozpoznając semantycznej funkcji wyrażenia σχήματα τῶν κατηγοριῶν pojmuje kategorie wyłącznie jako klasyfikację egzystencjalną.

kabiliów, hylemorfizm, pryncypia i przyczyny bytów, klasyfikacja ruchu i zmian, określanie dóbr etycznych, a przede wszystkim zagadnienie prawdy i fałszu, możności i aktu, itd.[45]

Na zakończenie można skonstatować, że Arystoteles podejmując żywo dyskutowane w ówczesnej myśli greckiej problemy badał również wnikliwie zagadnienie podziału i denotacji pewnych wyrażeń językowo-logicznych na tle ich struktury składniowej. W rezultacie dokonał on interesującego ustalenia odpowiedniości między elementami syntaktycznymi (podmiot – predykat) a kategoriami semantycznymi (substancja, ilość, jakość, relacja itd.). Sformułowane przez niego semantyczne modele predykacji kategorialnej stanowią nie tyle denotacje dla poszczególnych nazw-predykatów, co właściwie dziedziny odniesienia przedmiotowego dla prawdziwościowego orzekania w sensie „przysługiwania" własności rzeczom. Semantyka, jaką przypisać możemy Stagirycie, określa zarówno denotacje nazw jak i powiązań nazwowych, czyli kopuli zdaniotwórczej; odpowiednio więc słowo „denotować" (*σημαίνειν*) odnosi się do nazw (*ὀνόματα*) jak i zdań (*λόγοι*). Modele semantyczne kategorii wyznaczają pojęcie „bytu *per se*", precyzując tym samym pojęcie „bytu jako prawdy lub fałszu". W taki oto sposób budował Arystoteles semantyczną podstawę dla teorii bytu w sensie prawdziwości zdaniowej.

Nie miejsce tutaj na omawianie Arystotelesowej koncepcji prawdy; warto może zacytować jedynie tę wypowiedź Stagiryty z księgi Delta *Metafizyki*, która następuje bezpośrednio po określeniu „bytu *per se*", a a dotyczy związanego z nim „bytu jako prawdy lub fałszu"[46].

„Ponadto «bycie» i «jest» oznacza, że coś jest prawdą, a »nie bycie«, że nie jest prawdą, ale fałszem, zarówno przy twierdzeniu jak i przeczeniu. Na przykład ⟨twierdzenie⟩ «Sokrates jest wykształcony», oznacza, że to jest prawdą, albo ⟨przeczenie⟩ »Sokrates nie jest blady« oznacza, że to jest prawdą, natomiast «nie jest« ⟨np. twierdzenie⟩ «przekątnia jest współmierna» oznacza, że to jest fałszem" (Metaph. *Δ* 7, 1017a31-35).

---

[45] Różne dziedziny zastosowań Arystotelesowych kategorii omawia m.in. W. Wąsik, op. cit., s. 77 n.; L. M. De Rijk, op. cit., s. 76 n. Zob. również: E. Berti, op. cit., passim; G. Reale, *Aristotele*, „La Metafisica", Napoli 1968/I, s. 30 n.

[46] Bliższe rozwinięcie tego określenia znajduje się w Metaph. E 4 i 10

Przyjmując, że pojęcie „bycia" (resp. „jest") stanowi wyrażenie kopuli predykacji, wskazać można na kategorialne podstawy prawdziwości zdaniowej według Arystotelesa. Takie ujęcie prawdy i fałszu zdań precyzuje bliżej nasze wyobrażenia na temat istoty klasycznej koncepcji prawdy, choć oczywiście odbiega od tradycyjnego zarówno scholastycznego, jak i formalnologicznego jej ujęcia. Tak czy inaczej rzuca to ciekawe światło na myśl filozoficzną wielkiego Greka, która warta jest ponownego odczytania w wielu istotnych momentach.

TOWARDS A SEMANTIC INTERPRETATION OF ARISTOTLE'S THEORY OF CATEGORIES

by

MARIAN WESOŁY

Summary

Aristotle in his doctrine of categories begins to classify a fourfold division of "beings" (τὰ ὄντα) by means of reciprocal combination between two expressions: 1. "being said of a subject", and 2. "being present in a subject". Thus he defines (1) the universal substances, (2) the individual substances, (3) the universal attributes, and (4) the individual attributes.

The concept of "beings" (or "to be") in an essential sense indicates "the models of predications" (σχήματα τῶν κατηγοριῶν) according to the ten categories (substance or essence, quantity, quality, relation, place, time, activity, passivity, state, position). In his theory of categories Aristotle distinguishes ten different meanings of "to be", but does not distinguish from each other existential and copulative being.

Aristotle intends to specify a relationship between some syntactical elements (as subject-predicate structure) and some semantic categories (as substance, quantity, quality, etc.). It seems that the Aristotelian theory of categories indicates "the semantic models", together with the determination of the canons of predicative correctness in order to express the categorical propositions.

The view presented here can be justified in Aristotle's use of the verb σημαίνειν, which indicates the relation between linguistic expressions and their "denotations" in corresponding categories.

As part of a larger theory, it is a function of the doctrine of categories to specify the foundations of the logic and the adequate explanation. On this point Aristotle elaborates also the theory of truth of categorical propositons.

МАРИАН ВЕСОЛЫ

К СЕМАНТИЧЕСКОЙ ИНТЕРПРЕТАЦИИ КАТЕГОРИЙ АРИСТОТЕЛЯ

Резюме

В своем учении о категориях Аристотель исходит из классификации четверного деления родов „бытия" (τὰ ὄντα) на основе взаимной комбинации двух выражений: (1) сказываться о подлежащем и (2) находиться в подлежащем. Так, Аристотель определяет: (1) общие сущности, (2) единичные сущности, (3) общие приключения и (4) единичные приключения.

Понятие „бытия" в его наиболее глубоком смысле указывает на „модели предикативности" (σχήματά τῶν καιηγοριῶν) в соответствии с десятью категориями (сущность, количество, качество, отношение, где, когда, действие, претерпевание, положение и обладание). В своей теории категорий Аристотель выделяет десять разных значений связки „быть", не различая, однако, экзистенциального и предикативного „бытия".

Аристотель стремится уловнть взаимосвязь между некоторыми синтаксическими элементами (подлежашно-атрибутивная структура) и некоторыми семантическими категориями (сущность, количество, качество и т.д.). Представляется, что аристотелевская теория категорий определяет своеобразные „семантические модели", а также устанавливает принципы правильного предицирования при образовании категорических суждений.

Представленное выше мнение можно обосновать тем фактом, что Аристотель употребляет слово σημαίνειν, которое определяет соотношение между некоторыми языковыми выражениями и их „денотациями" в соответствующих категориях.

Задачей учения о категориях, представляющего часть более развернутой кеории, является создание основ для логики предикатов и адекватного объяснетия. В подобном плане Аристотель разрабатывает также теорию истинности натегорических суждений.